

Rola i zadania gospodarki morskiej wybrzeża gdańskiego w rozwoju kraju Plenum KW PZPR w Gdańsku z udziałem E. Gierka

GDAŃSK (PAP) — Z udziałem I sekretarza KC PZPR — EDWARDA GIERKA obradowało 19 bm. w Gdańsku Plenum Komitetu Wojewódzkiego PZPR poświęcone omówieniu roli i zadań gospodarki morskiej wybrzeża gdańskiego w społeczno-gospodarczym rozwoju kraju. Plenum, które poprzedziło rozpoczęcie obchodów tegorocznych „DNI MORZA” uwypukliło rosnące znaczenie gospodarki morskiej w całokształcie życia kraju. Obrady będące cennym przedłużeniem dyskusji jaka toczyła się na XII Plenum KC PZPR, podkreśliły rolę nauki również w unowocześnianiu naszego okrętownictwa, żegluga, portów i rybołówstwa.

W toku obrad, którym przewodniczył I sekretarz KW PZPR w Gdańsku — Tadeusz Fiszbach i w których uczestniczyli działacze gospodarczy, naukowcy, pracownicy morza — stwierdzono, że znaczenie gospodarki morskiej rośnie wraz ze zwiększającą się rolą Polski w międzynarodowym podziale pracy i udziałem handlu zagranicznego w tworzeniu dochodu narodowego. Zaznaczono, że to szczególnie silnie od początku lat 70-tych. W tym właśnie okresie wzrosło znaczenie

Będziemy nadal umacniać związek naszego narodu z morzem - dla dobra Polski i Polaków Przemówienie E. Gierka na Plenum KW PZPR w Gdańsku

**SZANOWNI
TOWARZYSZE!**

Z prawdziwą satysfakcją uczestniczę w obradach Plenum Komitetu Wojewódzkiego w Gdańsku. Uważam wysłuchanie referatu Egzekutywy KW wygłoszonego przez I sekretarza tow. Tadeusza Fiszbacha oraz głosów w dyskusji, dyskusji, Poruszyliście w istotne rzeczy związane z gospodarką morską. Wasze wypowiedzi świadczą, że dobrze rozumiecie swoje zadania, wynikające z strategii społeczno-gospodarczego rozwoju, strategii wytyczonej na VI i VII Zjeździe partii. Pragnę w imieniu Biura Politycznego KC PZPR wyrazić uznanie dla waszej organizacji partyjnej, dla klas robotniczej, chłopów, inteligencji, dla wszystkich ludzi pracy Wybrzeża Gdańskiego, za ofiarny, codzienny trud w służbie wielkiej sprawy budowy siły Polski i pomysłowości Polaków. Mówiliście o znaczeniu waszej pracy dla kraju, o waszych troskach i o waszych nadziejach.

Żegluga, porty i przemysł stoczniowy, rybołówstwo i przemysł rybny odgrywały ważną rolę w całej gospodarce narodowej, mają duże znaczenie dla rozwoju naszych stonoków gospodarczych, dla bilansu płatniczego z zagranicą, dla realizacji programu poprawy wyżywienia narodu przyniesionego na XV Plenum KC PZPR. Na rozwój gospodarki morskiej i jej poszczególnych dziedzin przeznaczaliśmy w latach obecnej dekady poważne środki inwestycyjne — większe, niż kiedykolwiek przedtem. W ten sposób państwo daje swój konkretny wyraz znaczeniu i wzrastającej roli gospodarki morskiej w rozwoju całego kraju.

Tylko na unowocześnienie i rozbudowę potencjału żeglugowego przeznaczaliśmy w minionym pięcioletniu 34 mld zł, a więc czterokrotnie więcej niż w poprzednim. Dzięki temu osiągnięty został największy w historii naszej żegluga morskiej rozwój floty transportowej. Dziś liczy ona 320 statków, zajmuje 19 miejsc w świecie. Przewożymy ponad połowę naszych towarów w morskim obrocie z zagranicą własnymi statkami. Polskie statki handlowe utrzymują regularne połączenia ze wszystkimi ważnymi portami na świecie, osiągając — mimo dekonunktury na mie-

dzynarodowym rynku żeglugowym — dobre wyniki ekonomiczne.

Niezwykle ważnym zagadnieniem, o którym mówiono w dzisiejszej dyskusji jest rozbudowa naszych portów morskich. Na ten cel przeznaczaliśmy w latach 1971—1975 kwotę 9 mld zł, również blisko 4 razy więcej niż w poprzednim pięcioletniu. Do kwoty tej dołączyliśmy dalszych ponad 9,5 mld zł w latach 1976—1978. Nakłady te pozwoliły na rozwiązanie wielu podstawowych problemów, zwłaszcza w zakresie ładunków masowych. Zastosowano w naszych portach nowoczesne rozwiązania techniczne na poziomie światowym o wysokiej zdolności przeładunkowej. Taki poziom mają obecnie bazy węglowa i paliw płynnych w Porcie Północnym, baza przeładunku siarki, surowców nawozowych i soli w Gdańsku. Oczywiście, i w tej dziedzinie wiele mamy jeszcze do zrobienia.

Poważne środki inwestycyjne skierowaliśmy także na rozwój przemysłu stoczniowego, który plasuje się na 10 miejscu w świecie. Zajęliśmy bardzo wysokie pozycje w produkcji niektórych rodzajów statków, jak na przykład: chemikaliowców, rybackich bazowców, czy kontenerowców.

W gospodarce rybnej nakłady inwestycyjne — dobrze zostały wykorzystane na modernizację floty. Dzięki temu m.in. możliwe okazało się wywieźć flotą dalekomorskiej na ocean Spokoju i Indyjski oraz w rejon polarny. Przedsiębiorstwa gospodarki rybnej uzyskują dzięki temu m.in. dobre rezultaty połowowe, mimo wprowadzenia przez wiele krajów stref chronionych, co uszczupliło tradycyjne nasze łowiiska.

Z dokonanej na kwietniowym posiedzeniu Biura Politycznego KC oceny realizacji kompleksowego programu rozwoju gospodarki morskiej wynika, że w ostatnich latach nastąpiło dalsze umocnienie naszej pozycji w światowej gospodarce morskiej, że zwiększył się udział Polski w międzynarodowej żegludze, przeładunkach i budownictwie okrętowym. Oczywiście wysiłek ten jeszcze nie w pełni odpowiada potrzebom szybko rozwijającej się gospodarki naszego kraju. Jesteśmy świadomi potrzeb tej ważnej dziedziny gospodarki narodowej i mogę zapewnić was, że be-

ju dysproporcji. Dotyczy to w pierwszym rzędzie niedostatków w potencjale portowym i zapleczu remontu statków. Czas również na modernizację floty liniowej. Chodzi też o ściślej powiązanie gospodarki morskiej z całym jej zapleczem lądowym, a zwłaszcza o stworzenie spójnego systemu transportowego oraz o zapewnienie przemysłowi okrętowemu odpowiednich jakościowo dostaw kooperacyjnych.

Wiele uwagi poświęcono w dyskusji sprawom rybołówstwa morskiego, akcentując przy tym potrzebę zwiększania udziału morza w bilansie żywnościowym kraju. Wąże się z tym konieczność rozwijania badań i eksploatacji mórz i oceanów. Przykładem takiego działania jest polska aktywność w strefie Antarktydy.

W toku dyskusji głos zabrał I sekretarz KC PZPR — Edward Gierka.

Plenum przyjęło uchwałę określającą zadania wojewódzkiej organizacji partyjnej w rozwoju gospodarki morskiej wybrzeża gdańskiego.

Ciąg dalszy na str. 2



18 bm. w Gdańsku odbyła się uroczystość powitania kpt. Krystyny Chojnowskiej-Liskiewicz po powrocie z samotnego rejsu dookoła świata.

E. Gierka udekorował K. Chojnowską-Liskiewicz Krzyżem Komandorskim OOP

GDAŃSK (PAP) — Sala Biała zabytkowego Ratusza Głównomińskiego w Gdańsku stała się 19 bm. pięknym tłem dla niecodziennej uroczystości — dekoracji przez I sekretarza KC PZPR — Edwarda Gierka, kpt. Krystynę Chojnowską-Liskiewicz jedną z najwybitniejszych pań państwowych w naszym kraju — Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski.

Wokół Ratusza Głównomińskiego zbierają się w godzinach popołudniowych tłumy mieszkańców Gdańska, tych którzy poprzedniego dnia witali polską bohaterkę „trzech oceanów” przy nabrzeżach Motławy; chcą raz jeszcze ujrzeć wspaniałą Polkę, wyrazić jej swój podziw i wdzięczność. Sala Biała szczerze wypełniona ludźmi morza. Jest wśród nich i to w znakomitej formie, bez śladów zmęczenia trudami ciężkiego 30-miesięcz-

nego rejsu — podróży dookoła świata — kpt. Krystyna Chojnowska-Liskiewicz.

Wszyscy zebrani gorąco i serdecznie witają przybywającą tu I sekretarza KC PZPR — Edwarda Gierka.

W skupieniu wysłuchują wszyscy hymnu narodowego Mazurka Dąbrowskiego grającego przez ratuszowe kurynty.

Kpt. Krystyna Chojnowska-Liskiewicz składa I sekretarzowi KC PZPR meldunek o pomyślnym wykonaniu zadania, które rozpoczęła podniesieniem bandery na jacht „Mazurek” i startem honorowym w Gdańsku 30 grudnia 1975 r. Spławiła na wicherze i w wodzie morskiej banderę, która powiewała przez cały 2,5-letni okres samotnego rejsu na masłce „Mazurka” żaglarce przekazuje Edwardowi Gierkowi.

Następuje podniosły moment dekoracji kpt. Krystyny Chojnowskiej-Liskiewicz, inżyniera budowy okrętów, Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski. Niech to odznaczenie — mówi I sekretarz KC PZPR zwracając się do kapitan „Mazurka” — będzie wyrazem czci i szacunku dla Polki — pierwszej kobiety, która samotnie opłynęła świat.

Wzruszona pani Krystyna dziękuje za wysokie odznaczenie państwowe, za gratulacje i życzenia mówiąc: traktuję je jako wyraz uznania dla całego polskiego żeglarstwa. Mój rejs, a także liczne sukcesy naszego jachtu, stały się możliwe dzięki warunkom

Ciąg dalszy na str. 2

Posiedzenie Prezydium OK FJN

■ Przebieg i wyniki kampanii wyborczej do organów samorządu mieszkańców miast ■ Powołanie Krajowego Obywatelskiego Komitetu Obchodów Święta Odrodzenia Polski

WARSZAWA (PAP) — 19 bm. pod przewodnictwem HENRYKA JABŁONSKIEGO — członka Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczącego Rady Państwa, przewodniczącego OK FJN, obradowało w Warszawie Prezydium Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu.

W obradach udział wzięli członkowie Biura Politycznego KC PZPR — Edward Babiuch, Władysław Kruczek, Jan Szydłak, członkowie kierownictwa ZSL i SD z prezesem NK ZSL Stanisławem Gucwą oraz wiceprzewodniczącym CK SD Piotrem Stępnikiem.

Prezydium OK FJN zapoznało się z przebiegiem i wynikami kampanii wyborczej do organów samorządu mieszkańców miast, ważnego ogniw demokratycznej socjalistycznej. Kampania wyborcza przeprowadzona została po wyborach do rad narodowych stopnia podstawowego i stanowiła w miastach swoiste przedłużenie tych wyborów. Przyczyniła się ona do dalszego umacniania samorządu jako społecznego gospodarza osiedli miejskich, planicznego rozwoju aktywności społecznej, kształtowania socjalistycznych stosunków w miejscu zamieszkania.

pełniące funkcje w organach samorządu.

Dyskusja na ponad 40 tys. zebraniach, konferencji i spotkaniach wyborczych, w których uczestniczyło około 2 mln mieszkańców miast, była żywa, rzeczowa i konkretna. Dotyczyła najważniejszych spraw w miejscu zamieszkania takich jak gospodarka zasobami mieszkaniowymi, handel i usługi, zagospodarowanie osiedli, ład, porządek i bezpieczeństwo, wychowanie dzieci i młodzieży.

Ciąg dalszy na str. 2

Delegacja WP złoży wizytę w ZSRR

WARSZAWA (PAP) — Na zaproszenie członka Biura Politycznego KC PZPR, ministra Obrony ZSRR, marszałka Związku Radzieckiego — Dmitrija Ustinowa w końcu czerwca br. złoży oficjalną przyjacielską wizytę w Związku Socjalistycznych Republik Ludowych delegacja Ludowego Wojska Polskiego na czele z członkiem Biura Politycznego KC PZPR, ministrem Obrony Narodowej PRL — gen. armii Wojciechem Jaruzelskim.

Narada aktywu partyjno-gospodarczego

Na miarę potrzeb i zadań Białostoczczyzny

Omówieniu realizacji zadań gospodarczych oraz nakreśleniu kierunków działania zapewniających pełne wykonanie tegorocznego planu społeczno-gospodarczego regionu, poświęcona była wczorajsza narada aktywu partyjno-gospodarczego Białostoczczyzny. Obradom przewodniczył sekretarz KW PZPR — Stanisław Zieliński.

Jak stwierdził w referacie wojewoda białostocki — Zygmunt Sprycha, przemysł województwa wykonał swe zadania w zakresie sprzedaży za 5 miesięcy z nadwyżką o wartości 262 mln złotych, uzyskując przyrost produkcji — w stosunku do tego samego okresu ub. roku — na sumę 1 miliarda złotych.

Ciąg dalszy na str. 2

Zespół orbitalny „Salut-6” - „Sojuz-29” kontynuuje lot

MOSKWA (PAP) — Agencja TASS nadaje z ośrodka kierowania lotem:

Radziecki załogowy zespół naukowy — badawczy „Salut-6” — „Sojuz-29” kontynuuje lot orbitalny. Obecne parametry orbity zespołu są następujące: apogeum — 868 km, perygeum — 238 km, okres obiegu Ziemi — 91,4 min, kąt nachylenia orbity — 51,6 stopnia.

Dział roboczy Władimira Kowalnika i Aleksandra Iwanowicza rozpoczął się w poniedziałek o godz. 8.00, a zakończył się o godz. 23.00 czasu moskiewskiego. Kosmonauci wykonują operacje mające na celu uruchomienie systemów pokładowych i naukowe aparaty stacji a także konserwację systemów pokładowych statku „Sojuz-29”.

Zgodnie z programem badań medycznych, za pomocą specjalnego przyrządu kosmonauci przeprowadzili w poniedziałek pomiary masy ciała. Proces adaptacji obu kosmonautów w warunkach nieważkości przebiega normalnie.

Według danych informacji teletematycznej i raportów załogi, pokładowe systemy zespołu kosmicznego działają normalnie. Parametry mikroklimatek w pomieszczeniach stacji są następujące: temperatura — 20 st. C., ciśnienie — 780 mm słupka rtęci.

Wobec trudnych warunków pogodowych, w których nie zostały naruszone.

Ciąg dalszy na str. 2

Przyspieszyć sianokosy

* Zbiór traw przekroczył półmetek * Z usługami nie najlepiej * Można zwiększyć zbiory.

Sianokosy weszły w decydującą fazę. Równocześnie spółdzielnie kółek rolniczych prowadzą jeszcze chemiczną walkę z chwastami, a ponadto nadają się do przygotowania do żniw. Tym sprawom poświęcił się wczoraj w terminie wyjazdu, ale jest nie tylko więcej, ale jest lepszym — niż weszłym roku — stan.

Zygmunt Rybakowicz — Suwałki: — Tempo prac w Su-

wałkach — Tempa prac w Su-

Ciąg dalszy na str. 2

Mieczysław Bagiński — Łomża: — Rolnicy nasi sko-

sili trawy na powierzchni blisko 50 tys. hektarów (wykonano dwie trzecie planu). Płony siana, niestety, są w tym roku o kilka kwintali niższe. Bardziej niepokoi jednak nie najlepsze funkcjonowanie placówek usługowych. Zbyt dużo kosztierają rotacyjne stoki nieczynnych. Kółka rolnicze realizowały dotąd 15-18 proc. przyjętych zadań (chodzi o sprzęt traw). Jest to wyjątkowo niskie zaawansowanie prac. Sianokosy zakończymy nie wcześniej jak w I dekadzie lipca, bo wysoki poziom wody gruntowej na łąkach nad Narwią i Biebrzą nie pozwala na wcześniejszy wjazd maszyn.

Chemiczna walka z chwastami też przebiega z opóź-

z trzech województw

GOŚCIE LITEWSCY W GOLDAPI

Od wielu lat trwa ożywiona współpraca między Sakiał — miastem rejonowym w LSSR i Goldap. Przebywała tu ostatnio delegacja, w skład której wchodził: Henrika Zaręba — zastępca przewodniczącego Komitetu Wykonawczego Rejonowej Rady Delegatów Ludu Pracującego w Sakiał, Leonas Lapienas — dyrektor Przedsiębiorstwa Melioracyjnego, Romanas Powilaitis — przewodniczący kółchozu „Tiesa” i Antanas Kurtinaitis — brigadzieta kółchozu „Wielki Październik”.

Litewscy goście zapoznali się z osiągnięciami PGR w Goldapi i Dubeninkach, byli też w POM i Zakładzie Mleczarskim. Ponadto zwiedzili Stańczyki i Szeskie Wzgórza oraz wyjechali do Olsztyna i Gierłowa.

Ciąg dalszy na str. 2



Przyspieszenie zbioru pierwszego pokosu traw umożliwi trzykrotne w ciągu roku koszenie łąk. Fot. Z. Lenkiewicz



**PROGNOZY
DLA WOJEWÓDZTWA:
Białostockiego, łomżyńskiego
i suwalskiego.**
DZIS — zachmurzenie małe i umiarkowane. Temperatura maksymalna 18-20 st. C., minimalna 6-8 st. C. Wiatry słabe z kierunków zachodnich.
JUTRO — nieco ciepło.
IMIENINY: Bogny, Florentyny, (2)

Wielka szansa

Prof. dr Stefan Piotrowski
Komitet Badań Kosmicznych
Polskiej Akademii Nauk

Prowadzenie badań w Kosmosie stało się dziś koniecznością nie tylko dla mocarstw, ale także dla krajów średnich, a nawet małych. Przemawia za tym szereg argumentów. Sztuczne satelity ziemi stały się powszechnie stosowanymi narzędziami pracy w meteorologii, łączności i nawigacji, geodezji, badaniu zasobów Ziemi. Podstawowy motyw prowadzenia badań kosmicznych stanowi ich rola poznawcza. Nie tylko stwarzają one zupełnie nowe możliwości rozwoju takich dyscyplin jak geofizyka, astrofizyka, fizyka ośrodka międzyplanetarnego, ale przez swój interdyscyplinarny charakter stymulują rozwój wielu innych dziedzin nauki.

Jest rzeczą powszechnie znaną, iż na styku różnych dziedzin nauki postęp jest szczególnie szybki. W nowo otwierających się dziedzinach granicznych względnie szybko pojawiają się nowe rezultaty, choć często niełatwym zadaniem jest przełamanie barier między dobrze okrzepłymi i zinstytucjonalizowanymi dyscyplinami — odnosi się to także do nauki polskiej.

Eksperymenty i obserwacje w przestrzeni kosmicznej przeprowadza się w warunkach ekstremalnych: powstaje więc konieczność stosowania nowych materiałów, ulepszonej konstrukcji oraz zastosowania najdoskonalszej technologii. Przez całe wieki potrzeby wojny, ataku i obrony miały decydujące znaczenie dla podniesienia poziomu w wielu gałęziach techniki. Chyba po raz pierwszy w historii motywy pokojuowego wysiłku w poznaniu odległych zakątków Wszechświata stały się motorem rozwoju najbardziej zaawansowanych technologii.

W sposób zresztą jeszcze bardziej bezpośredni eksperymenty kosmiczne stwarzają nowe możliwości technologiczne. Satelity i stacje kosmiczne mogą być wykorzystywane jako laboratoria badawcze, gdzie w niemożliwych do osiągnięcia na Ziemi warunkach nieważkości, ewentualnie w soku próżni, można prowadzić prace w dziedzinie badań materiałowych, fizyki plazmy oraz biologii i medycyny.

Wśród korzyści poznawczych, uzyskanych dzięki badaniom kosmicznym, na pierwszy plan wysuwa się zdobycie astronomii. Dla poznania Wszechświata ma zasadnicze znaczenie to, iż sztuczne satelity krążą ponad naszym ziemskim niebem; możemy zatem spojrzeć w przestrzeń w promieniach nie dopuszczanych do powierzchni Ziemi przez atmosferę. Taką domeną promieni obserwowanych tylko z przestrzeni kosmicznej są promienie rentgenowskie, zwane przez astronomów promieniami X. Nieba rentgenowskiego nikt nigdy nie widział. A tymczasem osiągnięcia w dziedzinie astronomii w promieniach X są chyba jednym z najważniejszych osiągnięć ostatnich lat w zakresie badań podstawowych. Odkryły one strukturę superciepłych gwiazd, co stwarza dla fizyków teoretyków zupełnie nowe szanse testowania podstawowych praw fizyki, np. teorii grawitacji.

Ten jeden przykład nasuwa pytanie, jakie były skutki niepowodzenia badań kosmicznych. Należy zdać sobie sprawę, iż badania kosmiczne z natury rzeczy mają charakter globalny i mogą być rozwijane tylko w ramach szerokiej współpracy międzynarodowej. Jest nie do pomyślenia rozwój łączności satelitarnej czy meteorologii korzystającej z obserwacji z satelitów i z sond opartej tylko o eksperymenty przeprowadzane w ramach jednego kraju. Jedno jest nie do przecenienia na nim granic między krajami, a ściślej: nie ma granic na wysokości powyżej 80–100 km.

Otóż prawdziwa współpraca międzynarodowa jest możliwa tylko na zasadach partnerstwa. Rezygnacja z własnego udziału pozbawiłaby dany kraj nie tylko większości korzyści, jakie płyną z rozwoju łączności satelitarnej, meteorologii kosmicznej, zdalnego badania zasobów Ziemi czy nawigacji satelitarnej, ale nie pozwoliłaby też na właściwy sposób wykorzystanie wyników badań kosmicznych prowadzonych w innych krajach, bo na to, by te badania właściwie wykorzystać, potrzebni są eksperci właściwie wykształceni. Mówiąc przykładowo: nie na wiele przyda się w jakimś kraju zakup licencji na produkcję samochodów, jeżeli nie ma inżynierów o odpowiednich kwalifikacjach.

Nieprzeprowadzenie badań kosmicznych wyłączałoby też mechanizm przyspieszenia rozwoju najbardziej zaawansowanych technologii, związany z uprawianiem badań kosmicznych, a działających w wielu krajach, zarówno mocarstwach kosmicznych, jak i w krajach mniejszych. Wreszcie struktura nauk przyrodniczych jest tego rodzaju, że nie mogą się one właściwie rozwijać, jeśli w jakiejś problematyce istnieje luka, a interdyscyplinarne powiązania działające w nauce światowej zawiodą w granicach danego kraju.

Jest wielką szansą dla całości polskiej nauki, przede wszystkim dla fizyki kosmicznej, a także dla meteorologii, łączności, zdalnego badania zasobów Ziemi, iż Polska mogła włączyć się aktywnie w światowy rozwój badań kosmicznych przez uczestnictwo w programie krajów socjalistycznych INTERKOSMOS. W programie tym, dzięki udostępnieniu przez ZSRR środków transportu kosmicznego, Polska może przeprowadzać własne eksperymenty w przestrzeni kosmicznej, wysyłać własnych kosmonautów, a także wykorzystywać materiały otrzymane przez innych partnerów w współpracy INTERKOSMOS. Warto dodać, iż pomoc udzielana przez stronę radziecką jest w pełni bezinteresowna: partnerzy programu INTERKOSMOS korzystają z urządzeń kosmicznych, rakiet i spustów bez ponoszenia z tego tytułu żadnych kosztów, obciąża ich tylko koszt umieszczenia na spustniku aparatury, za pomocą której przeprowadzany jest eksperyment danego kraju.

Pełne partnerstwo — łącznie z udziałem polskich specjalistów — w realizacji programu INTERKOSMOS, ściśle współpracę ze specjalistami tak zaawansowanego w badaniach kosmicznych kraju jak ZSRR zapewni Polsce pełne wykorzystanie tych wszystkich możliwości w badaniach podstawowych i aplikacyjnych, jakie stworzyło naukowcom, technikom, inżynierom wyjście poza atmosferę Ziemi, w przestrzeń kosmiczną.

(Interpress)

Automaty pocztowe zdają egzamin

Łomżyńska poczta mechanizuje i automatyzuje swoją pracę. Pozwala to na przesunięcie pracowników na stanowiska wymagające dodatkowego zatrudnienia. W urzędach pocztowych zainstalowano m.in. siedem automatów do sprzedaży znaczków, po trzy do sprzedaży kopert i kart.

Liczbę mogą wydać się niewielkie. Urządzenia są jednak bardzo wydajne, błyskawicznie wydają znaczki, koperty i karty.

Pożyteczna placówka opiekuńcza

Przy Zarządzie Województwa Kujawsko-Pomorskiego Dzieci w Suwałkach został ostatnio zorganizowany Ośrodek Adopcyjny — Opiekuńczy. Powstanie tej placówki wpłynie na szersze podejmowanie spraw dziecka osieroconego, szczególnie przez stwarzanie warunków zbliżonych do wychowania rodzinnego (w formie adopcji rodzinną zastępczą).

W celu realizacji podjętych zadań Ośrodek nawiązał kontakty i ustalił formy współpracy z Sądem dla Nieletnich, Wojewódzką Poradnią Wychowawczą — Zawodową i Wojewódzką Poradnią Matki i Dziecka. W porozumieniu z KOiW podjęto starania o zorganizowanie w Suwałkach rodzinnego domu dziecka.

(b-lcz)

NASZ KOMENTARZ

W zakładach pracy województw białostockiego, łomżyńskiego i suwalskiego rozpoczęły się przygotowania do Konferencji Samorządów Robotniczych, które ocenią wykonanie zadań i półrocza i nakreślą programy działania, zapewniające pełne wykonanie planów rocznych. Będą to niezmiernie ważne sesje, tym bardziej, że na niedawno odbytym posiedzeniu Biura Politycznego KC PZPR wytyczyło kierunki dalszego rozwoju samorządu robotniczego, umacniając jego rolę w systemie demokracji socjalistycznej.

Kierownictwo naszej partii zawsze przywiązywało duże znaczenie do samorządu robotniczego, podejmując decyzje i zalecenia zmierzające do doskonalenia funkcji tego organu przedstawicielstwa załóg. Przypomnijmy, że rok temu, na wspólnym posiedzeniu Biura Politycznego KC PZPR, Rady Państwa, Prezydium Rządu i Prezydium CRZZ poświęconemu ocenie wniosków z KSR, i sekretarz KC PZPR tow. Edward GIEREK: powiedział: „Za najważniejszą cechę demokracji socjalistycznej i główne kryterium jej rozwoju uważamy aktywny udział pracowników w samorządzie robotniczym, a zwłaszcza klasy robotniczej w rządzeniu państwem i zarządzaniu gospodarką narodową, w procesach przygotowywania i podejmowania decyzji, organizowania produkcji oraz wykonywania zadań społecznych i gospodarczych w szerokim rozumieniu kontroli”.

Dużo uwagi problemom samorządu robotniczego poświęcił też II Krajowa Konferencja PZPR, uznając za niezbędne dalsze doskonalenie jego funkcji, przede wszystkim poprzez rozszerzenie zakresu kontroli robotniczej i udziału załóg w podejmowaniu decyzji.

Dlatego tak mocno akcentowane są te fundamentalne warunki sprawnego i konstruktywnego działania samorządów robotniczych? Czyżby w dotychczasowej praktyce nie były należyście doceniane i przestrzegane?

Wydaje się, że bez względu na występujące niedociągnięcia, trzeba stwierdzić, że samorządy robotnicze

KSR — efektywność najważniejsza

naszych przedsiębiorstw wypracowały w swej 20-letniej działalności bogaty dorobek. Nie podlega dyskusji fakt, że samorządy robotnicze dobrze wykorzystują swe uprawnienia w zarządzaniu zakładami, że kształtują ambitne zadania społeczno-gospodarcze i mobilizują załogi do ich sprawnego realizacji. Przykładem tego mogły być sesje KSR odbyte na początku roku, na których w licznych przypadkach — ujawniając możliwości — przyległy wyższe zadania od proponowanych przez jednostki nadrzędne.

Niezaprzeczalnym osiągnięciem samorządów robotniczych — w czym duża zasługa organizacji partyjnych — jest podnoszenie świadomości i poczucia odpowiedzialności załóg za podejmowane decyzje, kształtowanie zaangażowanych postaw robotników, jako współgospodarzy swych zakładów.

Staly postępy w funkcjonowaniu samorządów robotniczych można

wykazać na przykładach BZPB „Fasty”, ZSB „Stolbud”, BPPD, Zambrowskich ZPB, ŁPB, ZPO „Polam-Wilkasy”, ZPPTW w Rudzie-Nidzie i wielu innych zakładach pracy. I nie to tylko na sesjach KSR podejmowano niezmiernie skomplikowane zagadnienia, a po ich rozpatrzeniu przyjmowano programy działania, wyzwalające rezerwy efektywności pracy oraz wpływające na poprawę warunków pracy i socjalnych założeń.

Ten dorobek, a zarazem postęp techniczny i technologiczny, jak również zmiany w systemie plano-

nych praw i obowiązków w zarządzaniu przedsiębiorstwami. Można spodziewać się, że twórczość będą debatować, zwłaszcza że jest o czym dyskutować. Problemów do rozpatrzenia mamy wiele, przede wszystkim w zakładach, które notują niedobory. W tych przypadkach niezbędna sprawa jest przeanalizowanie przyczyn odchyleń od planów i podjęcie decyzji, które zapewnią rytmiczne wykonywanie zadań. Chodzi głównie o sprawne realizację zadań warunkujących wykonanie planowanych produkcji rynkowej i eksportowej oraz poprawę jakości wyrobów.

Ze względu na trudności zaopatrzenia w niezbędne surowce i materiały, a także zmniejszenia ich zużycia, a nawet zaniedbania produkcji mało użytecznych — nie znajdujących uznania odbiorców — wyrobów.

Przedmiotem wnikliwego zainteresowania KSR powinny też stać się relacje ekonomiczne: gospodarka finansowa, poziom opłacenia wydajności pracy, a także racjonalizacja zatrudnienia i wykorzystanie kadr pracowników. Fisalis nie niedawno na ten temat, wskazując na występujące nieprawidłowości, ujmując wpływające na sytuację pieniężno-rynkową.

Analizując możliwości poprawy warunków sprzyjających wzrostowi wydajności pracy, oszczędności materiałowej i jakości wyrobów, nie sposób pominąć tak istotnych czynników efektywności gospodarki, jak dyscyplina pracy, sucha racjonalizacja, organizacja produkcji w okresie rozpoczynającego się sezonu ulopowego.

Od trafności ocen i przyjętych przez KSR decyzji zależą będą rezultaty II półrocza i całego roku. Dlatego wielką rolę ma dla spełnienia zadań gospodarki, przystosowania materiałów na sesję i do rozpatrzenia przez zjednoczenia. Powinny one — w konsultacji z załogami — wnieść wiele cennych uwag, wniosków i propozycji, wzbogacających programy społeczno-produkcyjnego działania. (tk)

Cepelia w drewnie

Tych, cieszących się ogromnym popytem, stylizowanych na ludowe, mebli drewnianych mogłoby produkować o wiele więcej niż obecnie, ale... Stanowią one zaledwie 30 proc. całej produkcji Zakładu Drzewnego „Cepelia” w Zambrowie. Poziom ten warunkują przede wszystkim dostawy surowca, który nie zawsze nadaje się na ten typ mebli. Drewno musi być w całej krasie z czystymi, niezniekształconymi słoiami, bez „ozdobnych” sęków. Tarcica otrzymywana jest z Augustowa, Czarnej Białostockiej, Hajnówki.

Wiele zależy także od maszyn, pozwalających na większą dowolność i swobodę w wykonywaniu bardziej skomplikowanych wzorów, bogato ornamentowanych mebli. Dopiero niedawno zakład otrzymał frezarki górnowrzecionowe pozwalające wycinać w drewnie nawet najbardziej skomplikowane wzory. (nom)



Brakarz — JULIAN DĘBICKI musi obejrzeć każdy mebel, który wystawiony zostanie później w sklepach „Cepelia”.



Przy pyle tarczowej — TADEUSZ GACKI.

Fot. G. Lorinczy

Współpraca WZKR i RSW

Bardzo ciekawą i pożyteczną inicjatywę podjęły dwie instytucje działające na terenie woj. suwalskiego — Wojewódzki Zarząd Kółek Rolniczych i RSW „Prasa — Książka — Ruch”. Celem jest aktywizacja istniejących na wsi klubów „Ruch”, które będą ściśle współdziałać z kołami gospodyń wiejskich.

Współpraca ta, będąca formą patronatu kół KGW nad klubami, przejawiać się będzie przede wszystkim w dbałości o estetykę i wystrój wnętrza. W zamian za to koła KGW będą miały pierwszeństwo w rezerwowaniu lokali klubowych dla swoich potrzeb.

Inna bardzo cenna inicjatywa kół gospodyń wiejskich dotyczy opieki nad dziećmi wiejskimi w okresie zimy. W 284 wsiach powstają okresowe dziecięce w salach szkolnych, pomieszczeniach klubowych i

świetlicach oraz mieszkaniach prywatnych. Systematyczna, całodzienna opieka otoczy się około 6 tys. dzieci. Jest to duża pomoc, gdyż rodzice będą mogli spokojnie zająć się pracami polowymi, wiedząc że ich dzieci są dopilnowane i nakarmione.

Opiekę nad dziećmi sprawować mają studentki szkół pedagogicznych w ramach praktyk, członkinie KGW i młodzież z ZSMP. Dotacje na ten cel przynajmniej wszystkie instytucje działające na terenie wsi.

(stk)

Pamięci prof. Stanisława Herbsta

Sesja naukowa w Łomży

„Z dziejów Mazowsza” — taką nazwę nosiła sesja naukowa, dedykowana wybitnemu historykowi, prof. STANISŁAWOWI HERBSTOWI, która odbyła się w ubiegłą niedzielę w Łomży. Patronat nad tym spotkaniem naukowym sprawowali I sekretarz KW PZPR — WALDEMAR SZPALIŃSKI i wojewoda łomżyński — JERZY ZIENTARA.

Otwierając sesję wojewoda wskazał na ogromną rolę tradycji w kształtowaniu dnia dzisiejszego i przyszłości Ziemi Łomżyńskiej. Historia utrwała to wszystko, co pożyteczne, dobre, postępowe — co służy rozwojowi.

Jerzy Zientara podkreślił osobiste zasługi prof. dr Stanisława Herbsta w rozwoju historii jako nauki w tym regionie.

Następnie przewodnictwo obrad objął prof. Józef Babicz — prezes Łomżyńskiego Towarzystwa Naukowego im. Wągów — głównego organizatora sesji. Podziękował on władzom politycznym i administracyjnym województwa za stworzenie klimatu, w którym rozwój nauki w województwie — pomimo, że nie posiada ono środowiska naukowego, ani bazy — mógł osiągnąć wysoki poziom.

Na wczorajszej sesji prof. dr Andrzej Zacharski przedstawił sylwetkę prof. dr Stanisława Herbsta. Prof. dr Aleksander Gleysztor zreferował zagadnienia związane z powołaniem i funkcjonowaniem na Mazowszu urzędu wojewody, a prof. dr Henryk Samsonowicz przedstawił pracę pt. „Społeczństwo mazowieckie w XV i XVI wieku”.

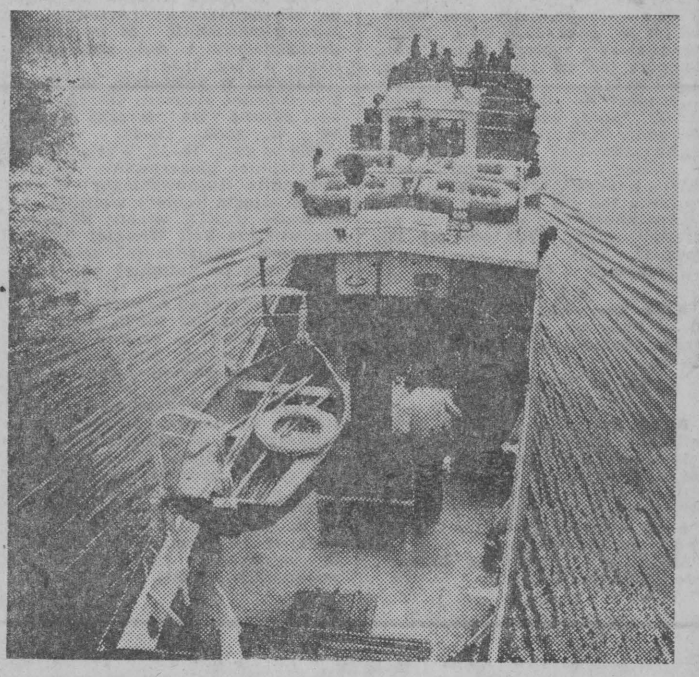
Organizatorami tego spotkania obok LTN im. Wągów byli Instytut Historyczny Uniwersytetu Warszawskiego i Polskie Towar-

zystwo Historyczne (oddział w Łomży).

Gościem honorowym sesji była — Irena Herbstowa — żona prof. dr Stanisława Herbsta — wielkiego przyjaciela Ziemi Łomżyńskiej. (zp)

Żywice dla budownictwa

W Ośrodku Badawczo-Rozwojowym Budownictwa Przemysłowego „Ślask” w Katowicach prowadzone są intensywne prace mające na celu szerokie wykorzystanie w budownictwie betonów żywicznych. Chodzi o uruchomienie krajowej produkcji rur, studzienek kanalizacyjnych, parapetów itp. elementów z betonów poliestrowych, odznaczających się podwyższoną — w stosunku do betonów tradycyjnych — trwałością i odpornością na trudne warunki eksploatacji obiektów oraz mniejszym ciężarem. Beton żywiczny eliminuje także zużycie w niektórych tego typu detalach — stal i cement. Betony żywiczne wg technologii opracowanej przez specjalistów z ośrodka „Ślask” w minionych latach zdążyły doskonale egzamin jako materiał pozwalający szybko, skutecznie i trwale likwidować powstające niekiedy w różnego typu budowach pęknięcia i rysy. (PAP)



Statki Żegluga Mazurskiej w GIŻYCKU kursują codziennie po jeziorach, przewożąc turystów i uczuciowców. Na zdjęciu — trasa Giżycko — Mikolajki — Morze Bałtyckie.

CAF — Morze

Większa rodzina „STARÓW”

Po drogach całego kraju jeździ już kilkadziesiąt tysięcy samochodów ciężarowych marki „Star”. Dzięki współpracy fabryki z placówkami badawczonaukowymi oraz wysiłkom własnych konstruktorów rodzina „Starów” wzbogaciła się o nowe typy pojazdów, przystosowanych do transportu różnych towarów.

Obecnie zakłady produkują „Stary 200”, „244” i „265”, które są także przedmiotem eksportu. Na podkreślenie zasług decyzyjny o zwiększeniu produkcji części zamiennech do wszystkich typów samochodów tej marki. Dzięki temu wiele pojazdów stojących dzisiaj w bazach transportowych będzie mogło wyruszyć na trasę.

Ostatnie przygotowania do zniw

Dieta sprawia brak wielu części zamiennych do maszyn, np. filtrów olejowych dla kombajnów „Bizon”. Na około 180 tych kombajnów nie-sprawnych jest nadal około 10, ponad tysiącą snopowiazalek około 40 czeka nadal na brakujące części zamienne.

W snopowiazalekach najczęściej psują się tzw. korby tar-

Ustalono zostały szczegółowe harmonogramy dyżurów, które będą pełnione przez cały dzień w okresie zniw. Przygotowuje się też wyposażenie w sprzęt techniczny, uzupełnienie zapasów magazynujących w smary i oleje. Dla potrzeb głównego punktu dystrybucyjnego w Łomży sporządzono szczegółowe spisy posiadanych przez poszczególne ośrodki sprzętu, harmonogramy dy-

żurów mechaników, pogotowi technicznych. Zapewniona zostanie łączność telefoniczna i radiotelefoniczna z poszczególnymi punktami obsługi.

Nowością organizacyjną, wprowadzoną w tym roku po raz pierwszy, jest wyznaczenie mechaników rejonowych przy

(nom)

